

**Protokół nr XVI/16
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 28 kwietnia 2016 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu**

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siama o godzinie 13.00 otworzył szesnastą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego. Poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 17 radnych. Nieobecni byli radni Maciej Biskup i Aleksander Dolczewski. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum. Przewodniczący powitał radnych oraz pracowników i zaproszonych gości.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił porządek obrad. Poinformował, że Zarząd Powiatu złożył wniosek o dodanie do porządku obrad w pkt. 8) podpunktu: b) o treści „Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały w sprawie powierzenia do realizacji gminie Krobia zadań związanych z poborem opłat za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania na drodze powiatowej nr 4926P – ul. Jutrosińska w Krobi. Wprowadzenie projektu uchwały umożliwi szybsze przeprowadzenie procedur związanych z wprowadzeniem strefy płatnego parkowania na terenie miasta Krobia.

Ponadto Przewodniczący złożył wniosek o dodanie do porządku obrad w pkt. 8) podpunktu c) o treści „Rozpatrzenie projektu uchwały i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Gostyńskiego przed sądami administracyjnymi”.

Wniosek Zarządu Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Wniosek Przewodniczącego Rady został przyjęty w wyniku głosowania: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Porządek obrad XVI sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XV sesji Rady Powiatu z 31 marca 2016 r.
4. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
5. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
7. Zapytania radnych.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały oraz podjęcie uchwały w sprawie:
 - a) uchwalenia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli w latach 2016-2019 „Bezpieczny powiat gostyński”,

- b) powierzenia do realizacji gminie Krobia zadań związanych z poborem opłat za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania na drodze powiatowej nr 4926P – ul. Jutrosińska w Krobi,
 - c) udzielenia odpowiedzi na skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Gostyńskiego przed sądami administracyjnymi.
- 9) Informacja z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu gostyńskiego w 2015 r.
 - 10) Odpowiedzi na zapytania.
 - 11) Wnioski i oświadczenia radnych.
 - 12) Wolne głosy.
 - 13) Zakończenie.

Ad 3)

Przyjęcie protokołu Rady Powiatu z 31 marca 2016 r.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że każdy z radnych otrzymał drogą elektroniczną protokół XV sesji z dnia 31 marca br.

Protokół XV sesji Rady Powiatu został przyjęty w wyniku głosowania: 17 głosów „za”.

Ad 4)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że w związku z wprowadzeniem punktów do porządku obrad w przerwie zbierze się Komisja Samorządowo-Organizacyjna i Porządku Publicznego celem zaopiniowania tych projektów uchwał.

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzenia Zarządu z 31 marca, 14 i 21 kwietnia br. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Robert Marcinkowski poinformował, że Wojewoda Wielkopolski opublikował listę szkół, którym zostanie udzielone wsparcie finansowe na realizację Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Zespół Szkół Specjalnych w Brzeziu, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu oraz Zespół Szkół Rolniczych w Grabonogu otrzymają łącznie 28 tys. złotych dotacji na zakup nowości wydawniczych do bibliotek szkolnych. Ta kwota zależna jest od liczby uczniów, stąd Zespół Szkół Specjalnych w Brzeziu otrzyma 4 tys. zł, a Zespół Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu i Zespół Szkół Rolniczych w Grabonogu po 12 tys. zł. Dodatkowo powiat zaangażuje w zadanie środki własne w wysokości 7 tys. zł. Częścią programu są działania promujące czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży oraz zwiększające zakres współpracy bibliotek ze środowiskiem lokalnym. Szkoły zaplanowały różnorodne konkursy czytelnicze, imprezy, pogadanki i akcje, przy współuczestnictwie rodziców, stowarzyszeń, instytucji kultury, np. w Zespole Szkół Specjalnych w Brzeziu w ramach radiowęzła szkolnego prowadzona będzie audycja radiowa „Książki tygodnia”. Na terenie powiatu gostyńskiego przeprowadzane są sukcesywnie remonty dróg różnymi technologiami – masą na zimno, emulsją, grysami, a także masą na gorąco. W tym roku postanowiono pójść w nieco innym kierunku i zamiast łątać poszczególne dziury w najbardziej newralgicznych fragmentach przeprowadzono kompleksową odnowę nawierzchni, tak stało się na fragmencie ulicy Starogostyńskiej w Gostyniu, gdzie zostało przebudowane skrzyżowanie, w dwóch częściach ulicy Fabrycznej w Gostyniu i na skrzyżowaniu w Smogorzewie. Dodał, że na sesji Rady Gminy Piaski otrzymali podziękowanie za to, a ponieważ jest to wiadomość dobra,

trudniej przedostaje się do świadomości publicznej. Poinformował również, że zakończyła się modernizacja chodnika na ul. Mostowej w Gostyniu. Drugi etap inwestycji polegał na przebudowie odcinka na długości 70 mb. W ramach prac remontowych wykonano rozbiórkę krawężnika, nawierzchni z płyt betonowych, wjazdów do posesji z płyt betonowych i masy bitumicznej. Na całej długości położono kostkę brukową o łącznej powierzchni prawie 120 m². Ustawiono także elementy bezpieczeństwa ruchu (tzw. ogrodzenie segmentowe) na skrzyżowaniu ulic Mostowa – Polna na długości 10 m. Koszt wyniósł niespełna 15.000 zł. Starosta przypomniał, że w ubiegłym roku wykonany został pierwszy etap tego remontu. Poinformował o zakończonej wiosennej wycince krzewów przy drogach w powiecie gostyńskim. Zadanie na zlecenie samorządu zrealizowały Spółdzielnia Socjalna ECCOS w Krobi oraz Zakład Aktywności Zawodowej w Leonowie. Przeznaczono na nie kwotę 45 tys. złotych. Przypomniał, że radni podejmowali decyzję o tym, aby tę kwotę zwiększyć. Kolejna wycinka będzie miała miejsce w okresie jesienno-zimowym. Łącznie powiat wyda na ten cel 120 tys. zł. (znacznie więcej niż w ubiegłych latach). Starosta powiedział, że chce przekazać bardzo dobrą wiadomość związaną z realizacją inwestycji na trasie Krobia – Pudliszki. Powiat był na 8. miejscu w rankingu opublikowanym przez Wojewodę Wielkopolskiego, a to oznacza dofinansowanie w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Zgodnie z zapowiedzią wykonawcy dzisiaj inwestycja w Krobi już się rozpoczęła. W ramach przetargu jej wartość będzie wynosić 3 mln 200 tys. zł. Dodał, że złożono wniosek do Wojewody Wielkopolskiego o to, aby w ramach oszczędności zakwalifikować kolejny etap tej inwestycji, którym będzie kompleksowe wybudowanie ścieżki rowerowej. Wojewoda Wielkopolski taką zgodę wyraził, a więc otrzymamy dofinansowanie nie tylko na drogę, a także na ścieżkę rowerową. Przetarg na to zadanie został już ogłoszony i na początku maja nastąpi otwarcie ofert. Wartość szacunkowa ścieżki to kwota nieco powyżej 800 tys. zł, a nowy odcinek ścieżki pieszko-rowerowej to 1,7 km. Starosta poinformował też o realizacji po raz kolejny projektu PGS, czyli Program Grantów Społecznych. Program pozwolił dotąd zrealizować kilkadziesiąt inicjatyw i właśnie rusza jego czwarta edycja. Pomysłowe, społeczne projekty, które angażują środowiska lokalne, składać można do 27 maja. Wysokość grantu to 2 tys. złotych. Dla trzech najwyższej ocenionych projektów przygotowano też finansowy bonus. Do programu aplikować mogą koła gospodyń wiejskich, rady sołeckie, grupy sąsiedzkie, grupy hobbyistyczne na terenach wiejskich, a także rady osiedli i młodzież na terenach miejskich, w których imieniu wniosek złoży organizacja pozarządowa lub jedna z następujących instytucji publicznych: instytucja kultury, biblioteka publiczna, ośrodek pomocy społecznej. Celem konkursu jest wsparcie projektów integrujących lokalną społeczność. Program prowadzony jest z myślą o tych, którzy podejmują wspólny wysiłek, aby w ich najbliższym otoczeniu pobudzić społeczne działania. Finansowym partnerem jest Powiatowy Bank Społeczny, który w tym roku wsparł projekt kwotą 3.000 zł. W dalszej części Starosta poinformował, że w tym roku Zarząd Powiatu przyznał dotacje na prawie 175.000 zł. W sumie do organizacji trafi ponad 416.000 zł. Na otwarty konkurs wpłynęły łącznie 52 oferty. Najwięcej, bo 36 złożyły organizacje z gminy Gostyń. Z gminy Krobia wpłynęło 6 wniosków, z gminy Piaski – 5, Pępowo – 2. Po jednej ofercie złożyły stowarzyszenia z gminy Borek Wlkp. i Poniec. W sumie konkurs na kwotę 174 650 złotych ogłoszono w zakresie 8 priorytetów i 26 zadań. Prawie 62.000 zł przyznano też na działalność bezpłatnego punktu porad prawnych prowadzonego przez organizację pozarządową. Ponadto dotacja w wysokości 180.000 zł przyznana została na kilka lat dla Bonifraterskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Starosta powiedział, że sporymi sukcesami mogą pochwalić się nasi uczniowie. Logistycy z Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu opanowali podium olimpiady logistycznej. W tym roku Grzegorz Łuczak, uczeń drugiej klasy, został zwycięzcą olimpiady logistycznej. W nagrodę otrzymał indeks Wyższej Szkoły Logistyki i Transportu we Wrocławiu. Na równorzędnych drugich miejscach znaleźli się Małgorzata Wojciechowska i Łukasz Snela (uczniowie IV klasy technikum). Wszyscy zgodnie podkreślają, że olimpiady, w której biorą udział, są trudne, gdyż wymagają dużej wiedzy

teoretycznej, analitycznego myślenia i umiejętności przełożenia tego na praktykę. Aby wejść do finału, musieli pokonać kilka tysięcy uczniów z całej Polski. Ponadto uczennica Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu, Martyna Kaczmarek, znalazła się wśród laureatów Olimpiady Wiedzy Konsumenckiej. Zajmując wysokie 4 miejsce, pokonała ponad 500 uczestników z 17 powiatów w Wielkopolsce. Olimpiada ta jest realizowana również na szczeblu powiatowym. Zajmuje się tym Powiatowy Rzecznik Konsumentów, Eliza Nowak, której podziękował za zaangażowanie się w przygotowanie tego projektu. W dalszej części Starosta przedstawił informacje na temat przygotowań do budowy obwodnicy Gostynia. W dniu wczorajszym odbyło się robocze spotkanie z przedstawicielami gminy Gostyń i gminy Piaski. Nie wszyscy radni mogli wziąć udział w tym spotkaniu, dlatego przedstawi krótką relację z przebiegu prac i z tego, co zostało uzgodnione. Kilka lat temu powstała pierwotna koncepcja, ażeby w kontekście faktu, że Generalna Dyrekcja najprawdopodobniej w najbliższym czasie nie planuje budowy obwodnicy Gostynia i Piasków, dołączyć się do obwodnicy na drodze wojewódzkiej. Ta koncepcja opracowana przez gminę Gostyń dzisiaj jest już nieaktualna. Przyznał, że był do niej dość sceptycznie nastawiony, dlatego że z ulicy Europejskiej należałoby skrócić w lewo w kierunku Bogusławek, gdzie należałoby skrócić w prawo i dalej dzisiejszą drogą szutrową prowadzącą do Świętej Góry powrócić na drogę powiatową, docelowo łącząc się z planowanym węzłem obwodnicy drogi wojewódzkiej w Dręczewie. Zwrócił uwagę, że kierowcy czterokrotnie musieliby wykonać manewr skrętu pod kątem 45 stopni i byłoby to uciążliwe, zwłaszcza dla kierowców samochodów ciężarowych.

Radny Zbigniew Kulak zwrócił uwagę, że skręty byłyby pod kątem 90 stopni.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził, dodając, że dlatego powstała druga koncepcja, dużo prostsza i bardziej wygodna z perspektywy kierowców i innych użytkowników ruchu, aby połączyć ulicę Europejską bezpośrednio z planowanym węzłem obwodnicy drogi wojewódzkiej w Dręczewie. Na mapie widać fragment, który jest w tej chwili projektowany. Zaznaczył, że projekt jest wykonywany, dzieląc solidarnie odpowiedzialność finansową pomiędzy powiat gostyński a gminę Gostyń. Jest to przedłużenie ulicy Europejskiej, które docelowo będzie prowadzić do skrzyżowania w Dręczewie. Na slajdach widać po lewej stronie łącznik projektowany przez samorządy, który docelowo powinien połączyć je z obwodnicą, której długość to ponad 6.600 m, natomiast długość łącznika to ponad 1.800 m. Gdyby spiąć to w spójną sieć dróg, jadąc od ulicy Poznańskiej, skręcając w lewo w ulicę Europejską, można ominąć ścisłą zabudowę centrum Gostynia i ten ruch byłby już wyprowadzony poza miasto aż do skrzyżowania z drogą wojewódzką na wysokości Krajewic. Omawiając prace nad dokumentem, Starosta poinformował, że w sierpniu została podpisana umowa na opracowanie projektu budowlano-wykonawczego, rozpoczęły się konsultacje dotyczące przebiegu trasy i włączenia jej do ulicy Nad Kanią. Rozpoczęto prace związane z usunięciem kolizji z infrastrukturą elektryczną i telekomunikacyjną. Nad tym terenem przebiegają sieci. W jednym przypadku musiano dokonać uzgodnienia z przedsiębiorcą prywatnym, który prowadzi tam swoją sieć. Były też dwie kolizje energetyczne, które musiano uzgodnić z Eneą. W grudniu nastąpiło ostateczne uzgodnienie planów zagospodarowania terenu przez powiat i przez gminę. W styczniu wystąpiono do gminy Gostyń o wydanie warunków dotyczących włączenia projektowanej kanalizacji deszczowej do sieci gminnej. W dalszej części złożono wnioski o uzgodnienie dokumentacji drogowej z firmą GAZ-SYSTEM. Tutaj pojawił się problem, ponieważ po bardzo niebezpiecznym wydarzeniu, do którego doszło w Jankowie Przygodzkim w powiecie ostrowskim, GAZ-SYSTEM bardzo mocno zaostriżył normy dotyczące projektowania nowych obiektów. Aby sprostać tym wymogom, należy wykonać nową dokumentację w zakresie uzgodnień gazowych. Ta dokumentacja właśnie jest opracowywana i prawdopodobnie całość tych prac dokumentacyjnych zakończy się w czerwcu tego roku. Równolegle trwają uzgodnienia z Wielkopolskim Zarządem Dróg Wojewódzkich tak, aby planowany łącznik spełniał wszystkie parametry drogi wojewódzkiej. WZDW zasugerował wykonanie dodatkowych badań geotechnicznych na wysokości ogródków działkowych, które

znajdują się na zapleczu ulicy Europejskiej. Chodzi o to, aby uniknąć takiej sytuacji, jaka miała miejsce na obwodnicy Śremu. Przypomniał, że niedawno były prowadzone prace w tzw. wykopie, ponieważ nasz łącznik będzie musiał przecinać wzniesienie również w wykopie. Podkreślił, że wiele instytucji i organów wydało już pozytywne opinie w tym zakresie. Taką opinię uzyskano od Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Zarządu Powiatu Gostyńskiego, Burmistrza Gostynia, Wójta Gminy Piaski, Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków i Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Poznaniu. Jest również przygotowany wstępny kosztorys przedsięwzięcia, który jest skalkulowany na kwotę prawie 9 mln zł. Do tego należy doliczyć koszty wykupu gruntów w wysokości ok. 1 mln zł. Zarząd Powiatu Gostyńskiego zwrócił się do Marszałka Województwa Wielkopolskiego o ujęcie kosztów budowy łącznika do projektowanej obwodnicy drogi wojewódzkiej 434 w Gostyniu na odcinku Rondo Dręczewo – skrzyżowanie ul. Nad Kanią i Europejska. Długość odcinka wynosi 1,832 km. Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe będzie połączenie drogi wojewódzkiej od ul. Poznańskiej do węzła kończącego przygotowaną przez województwo wielkopolskie obwodnicę w spójną całość administrowaną przez jednego zarządcę – Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich. 85% kosztów inwestycji mogłoby być wówczas sfinansowane z funduszy europejskich w ramach WRPO, pozostały wkład własny w wysokości 15% mogłyby pokryć w formie pomocy finansowej powiat gostyński, gmina Gostyń i gmina Piaski. Wkładem samorządów będą także koszty nabycia gruntów i sporządzenia pełnej dokumentacji technicznej. Co ważne, finansowane przez powiat gostyński i gminę Gostyń prace nad dokumentacją techniczną dobiegają końca. Starosta wyjaśnił też, że Marszałek musi mieć argument, żeby ta obwodnica nie kończyła się w polu. Dlatego nie może jej zakończyć w tym miejscu. Propozycja złożona przez samorządy była kierowana z taką myślą, ażeby łącznikiem połączyć tę obwodnicę z powrotem do drogi wojewódzkiej. W naszym przekonaniu ważnym argumentem jest to, aby tym ciągiem dróg zarządzał jeden administrator i aby te drogi tworzyły spójną całość. Gdybyśmy dzisiaj jechali od Poznania, skręcając w ulicę Europejską, która jest drogą gminną, dalej w drogę w powiatową albo częściowo powiatową a częściowo gminną, znowu wracali na drogę wojewódzką, mielibyśmy sytuację nieciągłości administrowania na tej drodze. Propozycja jest taka, aby ta nowa droga stanowiła spójną sieć dróg administrowaną przez WZDW. Wczoraj na spotkaniu wszystkie strony wypowiedziały się o takiej propozycji dość pozytywnie. Traktują to jako rozwiązanie optymalne, ale powinni szukać też innych rozwiązań, gdyby się okazało, że Zarząd Województwa Wielkopolskiego nie wyrazi zgody na tego typu rozwiązanie. Podsumowując, stwierdził, że dokumentacja ze strony powiatu gostyńskiego powinna być gotowa w czerwcu.

Ad 5)

„Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi zarządu”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski, odnosząc się do remontu ulic Starogostyńskiej i Fabrycznej, powiedział, że interesuje go remont ulicy Fabrycznej, o który wnioskował. Powiedział, że wkradło się nieporozumienie. On wnioskował, jadąc od placu Karola Marcinkowskiego, o prawą stronę przy ścieżce pieszo-rowerowej. To jest najgorszy fragment, na którym po deszczach stoją kałuże zarówno na jezdni, jak i na ścieżce pieszo-rowerowej. Ponadto niedługo zacznie się kampania buraczana. Piesi i rowerzyści nie mają gdzie umknąć przed kałużami, a ruch na ulicy jest dwukierunkowy. Powiedział, że wnioskował o tę stronę, a być może wkradło się niezrozumienie. Mówił o wykorytowaniu tego pobocza z tego względu, że tam tego koryta nie ma, a po drugiej stronie od cukrowni jest. Powiedział, że być może to, co zostało zrobione, umknęło jego uwadze, a zostało zrobione dobrze, czego nie neguje. Zaapelował, aby wykonać jeszcze ten drugi odcinek od skrzyżowania z ulicą Lipową w kierunku placu Karola Marcinkowskiego.

Starosta Robert Marcinkowski podziękował za pozytywną recenzję wykonanych prac. Zgodził się z przedmówcą co do wyglądu tej części ulicy Fabrycznej. Powiedział, że tam jest problem dużo

bardziej skomplikowany. Pan Grzegorz Mayer informował również o tym, że tam przebudowy wymaga kanalizacja deszczowa. Zrobienie samego odcinka asfaltu, który akurat w tej drugiej części jezdni był w gorszym stanie, nie rozwiązałoby tutaj problemu. Należy się zastanowić, jak do tematu podejść kompleksowo, mając na uwadze również przebudowę tego odcinka kanalizacji deszczowej. Sam asfalt nie poprawi sytuacji. Tę wodę trzeba skutecznie odprowadzić po to, aby ona tam nie stała.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że rozmawiał na ten temat z panem Mayerem. Gdy szedł tą drogą, zastanowiło go to, że są tam studzienki deszczowe. Zapytał, po co są te kratki, skoro nie ma odpływu deszczowego.

Radny Krzysztof Deutsch zapytał, czy można by w przyszłości przeznaczyć większe środki na remont dróg metodą frezowania. Ta metoda jest droższa, ale lepsza. Przykładem jest remont skrzyżowania w miejscowości Smogorzewo, o którym wcześniej wspomniał Starosta. Na ostatniej sesji w Piaskach radni bardzo pozytywnie ocenili remont tego skrzyżowania. Jeśli byłaby taka możliwość, bardzo prosi o rozważenie jego propozycji.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jest to zasadne pytanie, bo remonty dwóch skrzyżowań – w Gostyniu przy ulicy Starogostyńskiej i w Smogorzewie pokazały, że jest to jedyna słuszna metoda remontu skrzyżowań przy dużych ubytkach po okresie zimowym. Sytuacja będzie analizowana na bieżąco. Jest to metoda droższa, ale w skali czasu bardziej się opłaca.

Ad 6)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że w okresie międzysesyjnym interpelacji nie złożono.

Ad 7)

W punkcie „Zapytania radnych” głosu nie zabrano.

Ad 8 a)

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli w latach 2016-2019 „Bezpieczny powiat gostyński” przedstawił Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego Marian Radecki. Poinformował, że zgodnie z ustawą z 5 czerwca 1998. o samorządzie powiatowym powiat wykonuje zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. W powiecie gostyńskim zadania te realizuje Komisja Bezpieczeństwa i Porządku powołana Zarządzeniem nr 4/14 Starosty Gostyńskiego z 21 lutego 2014 r. Wyżej wymieniona ustawa nakłada na komisję, zgodnie z art. 38a ust. 2 pkt, obowiązek przygotowania projektu powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Projekt ten, zgodnie z art. 12 pkt 9b wspomnianej ustawy, Rada Powiatu przyjmuje w drodze uchwały. Program został przygotowany przez Biuro Zarządzania Kryzysowego wspólnie z Komendą Powiatową Policji, Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej, Powiatowym Inspektorem Sanitarnym, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną oraz Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Kierownik poinformował, że do treści Programu wkradło się kilka błędów, o których skorygowanie prosi radnych. W tytule zamiast „powiatowy program” powinno być „powiatowy program”. Błąd wynika z tego, że w trakcie przygotowywania materiału nazwa była zmieniana. Ponadto na str. 3 w trzecim akapicie zwrot „ponad gminnym” powinien zostać zapisany łącznie „ponadgminnym”. Na stronie 6 w zadaniach, w pkt 2 zwrot „poza policyjnymi” również powinien być zapisany razem „pozapolicyjnymi”. Podobny błąd jest w pierwszym zdaniu na str. 9, gdzie zwrot „około szkolnym” również powinien zostać zapisany łącznie „okołoszkolnym”. Przyznał, że jego winą jest to, że nie dopatrzył tych błędów. Program Word takie wyrazy zapisane łącznie wskazuje jako błąd. Dodał, że program będzie realizowany w latach 2016-2019.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że studiował ten dokument, który bardzo mu się podoba. Można powiedzieć, że jest dobry, aż za dobry. Powiedział, że nasuwa mu się myśl, czy będą niektóre rzeczy przestrzegane. Radny zwrócił uwagę na zapis na str. 6 w pozycji „zadania”. W punktach 6 i 7 jest mowa o korporacjach taksówkowych. W naszym powiecie nie ma korporacji taksówkowych i przypuszcza, że nadal ich nie będzie. Zaproponował wykreślenie zwrotu „korporacje taksówkowe”, bo to mija się z prawdą.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że zastanawia się, czy mogą dokonać takiej zmiany, bo jak słusznie radny zauważył, teraz nie ma korporacji, ale nie wiadomo, czy w przyszłości ich nie będzie. Program obejmuje dość długi przedział czasu, aż do roku 2019. Zastanawia się, na ile ta zmiana jest zasadna.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że on tylko zasugerował poprawkę. Z tego, co obserwuje, przypuszcza, że korporacje taksówkowe raczej nie powstaną z tego względu, że obecni taksówkarze spotykają z problemami i są to zazwyczaj emeryci, którzy w ten sposób sobie dorabiają. Gostyń jest za mały na korporacje taksówkowe.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że też tak myśli, ale nie mogą tego wykluczyć. Zwracając się do radnego, zapytał, czy składa wniosek w tej sprawie.

Radny Grzegorz Grzegorzewski odpowiedział, że nie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama podziękował radnemu za taki budujący głos, takie głosy powinni celebrować podczas obrad. Radny dziękował autorom Programu i stwierdził, że on, jako Przewodniczący Rady, do tych podziękowań także się przyłącza.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chce zaproponować kompromis. Skonsultował problem z Kierownikiem Marianem Radeckim. Skoro w tej chwili nie ma korporacji taksówkowych, to być należy zastąpić ten zwrot wyrazem „taksówkarzami”. Niezależnie od tego, czy będą zrzeszeni w korporacjach, to i tak temat będzie dotyczył właściwych osób.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zapytał, czy to jest wniosek.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Wniosek Starosty Gostyńskiego w sprawie zastąpienia na str. 6 Programu zwrotów „korporacji taksówkowych” i „korporacjami taksówkowymi” odpowiednio wyrazami „taksówkarzy” i „taksówkarzami” został przyjęty w wyniku głosowania: 17 głosów „za”.

Uchwała nr XVI/118/16 w sprawie uchwalenia powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli w latach 2016-2019 „Bezpieczny powiat gostyński” została podjęta w wyniku głosowania: 17 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siama ogłosił przerwę w obradach.

Poinformował, że w przerwie zbierze się Komisja Samorządowo-Organizacyjna i Porządku Publicznego celem zaopiniowania projektów uchwał.

Obrady wznowiono o godz. 14.03

Po przerwie na sali posiedzeń obecnych było 16 radnych.

Nieobecni byli radni: Maciej Biskup, Aleksander Dolczewski i Zdzisław Kowalczyk.

Ad 8 b)

Projekt uchwały w sprawie powierzenia do realizacji gminie Krobia zadań związanych z poborem opłat za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania na drodze powiatowej nr 4926P – ul. Jutrosińska w Krobi przedstawił Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg Jerzy Ptak. Poinformował, że gmina Krobia zwróciła się z wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie powierzenia gminie zadań związanych z poborem opłat za parkowanie pojazdów samochodowych, w strefie płatnego parkowania na drodze powiatowej nr 4926P w miejscowości Krobia, ul. Jutrosińska oraz uzgodnienia projektu porozumienia w sprawie pobierania opłat za parkowanie pojazdów na drogach powiatowych w granicach administracyjnych miasta Krobia. Podjęcie uchwały oraz zawarcie stosownego porozumienia jest związane z wprowadzeniem strefy płatnego parkowania na terenie miasta Krobia, obejmującej drogi powiatowe i gminne.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za”, 1 głos „wstrzymujący się” podczas nieobecności 1 radnego.

W dyskusji głosu nie zabrano.

**Uchwała nr XVI/119/16 w sprawie powierzenia do realizacji gminie Krobia zadań związanych z poborem opłat za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania na drodze powiatowej nr 4926P – ul. Jutrosińska w Krobi została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.
W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.**

Na salę obrad powrócił radny Zdzisław Kowalczyk.

Na sali obecnych jest 17 radnych.

Ad 8 c)

Projekt uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Gostyńskiego przed sądami administracyjnymi przedstawił Przewodniczący Rady Alfred Siama. Poinformował, że wydarzyła się sytuacja kuriozalna i bezprecedensowa w historii naszego powiatu. Prokurator okręgowy w Poznaniu zakwestionował dwie uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego, które zostały podjęte dość dawno temu: jedna w czerwcu 2012 roku, druga w październiku 2012 r. Były to uchwały dotyczące przyjęcia statutu Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu. Argumentacja prokuratora jest taka, że te uchwały są nieważne, ponieważ w jego przekonaniu stanowią akty prawa miejscowego i w związku z tym powinny być opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. W przypadku tych uchwał tak się nie stało. Nie był wprowadzony wtedy zapis, iż podlegają publikacji i nie zostały opublikowane. Wyjaśniając, dlaczego tak się stało, Przewodniczący powiedział, że w przepisach samorządowych nie ma jasnej definicji aktu prawa miejscowego. Te definicje, które się pojawiają, są dość mgliste znaczeniowo, dlatego wiele samorządów ma kłopoty z rozstrzygnięciem tych kwestii, czy dana uchwała jest aktem prawa miejscowego, czy nie jest i czy w związku z tym podlega publikacji w dzienniku urzędowym, czy nie podlega. Takie dylematy mają nie tylko samorządowcy, ale także organy państwowe. Powiedział, że prześledził wszystkie uchwały dotyczące statutu SPZOZ, jakie były podejmowane w roku 2012, i sytuacja wygląda w ten sposób, że w tych dwóch uchwałach z 2012 roku faktycznie nie ma tego zapisu, że podlegają one publikacji w dzienniku urzędowym. Ale ponieważ potem zaczęły pojawiać się sygnały ze strony różnych

prawników, że jednak ten statut jest aktem prawa miejscowego, więc zmieniając statut w 2013, roku wprowadzono zapis, iż uchwała podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Wówczas ówczesny Wojewoda zakwestionował ten zapis. Stwierdził, że statut nie jest aktem prawa miejscowego i ten zapis unieważnił. Potem do tematu powrócono w roku 2015, czyli na początku kadencji. Sugerując się tym, że Wojewoda nie chce w tego typu uchwale zapisu dotyczącego publikacji w dzienniku urzędowym, w tej uchwale z roku 2015 nie wprowadzono tego zapisu. Ten sam wojewoda, również personalnie ten sam, pan Piotr Florek, zakwestionował uchwałę, twierdząc, iż powinien być zapis: uchwała podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Przewodniczący powiedział, że zapyta retorycznie: Jak wyjść z tych okropności, publikować czy nie publikować? Przyznał, że sam dokładnie nie wie. Dodał, że stało się tak, iż prokurator zakwestionował te uchwały i złożył skargę, którą Rada Powiatu ma obowiązek przekazać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Uważa, że Rada powinna tych uchwał bronić. One są już, co prawda, nieważne, bo zostały odwołane uchwałą z roku 2013, ale Rada powinna dla zasady bronić tych uchwał, ponieważ cała ta sytuacja wygląda troszeczkę tak, jakby urzędnicy wyższego szczebla według własnego widzimisię próbowali nami sterować, na co nie można pozwolić. Następnie Przewodniczący odczytał uzasadnienie do projektu uchwały o treści: „W dniu 8 kwietnia 2016 roku wpłynęła do Starostwa Powiatowego w Gostyniu skarga Prokuratora Okręgowego w Poznaniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu za pośrednictwem Rady Powiatu Gostyńskiego na uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego nr XVIII/160/12 z dnia 28 czerwca 2012 roku w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Gostyniu oraz nr XXII/185/12 z dnia 25 października 2012 roku w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Gostyniu. W skardze Skarżący zarzuca Radzie Powiatu <<naruszenie przepisów art. 40 ust. 1 i art. 42 ust.1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym w związku z art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 i art. 13 pkt. 2) ustawy z dnia 20 lipca 2000 roku o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych i art. 88 Konstytucji RP poprzez zaniechanie opublikowania wymienionych wyżej uchwał w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego, co spowodowało, że nie wiążą one adresatów wysłowionych w nich norm prawnych i nie wywołują skutków prawnych>>. Wobec powyższego Skarżący wnosi o stwierdzenie nieważności wskazanych uchwał. Zgodnie z art. 54 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku – Prawo o postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi: <<§ 1. Skargę do sądu administracyjnego wnosi się za pośrednictwem organu, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi. § 2. Organ, o którym mowa w § 1, przekazuje skargę sądowi wraz z kompletnymi i uporządkowanymi aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie trzydziestu dni od dnia jej otrzymania>>. W związku z powyższym Rada Powiatu Gostyńskiego, której działanie zostało zaskarżone w skardze, działając w oparciu o cytowane wyżej przepisy, winna przyjąć uchwałę o przekazaniu akt skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu wraz z odpowiedzią na skargę”.

Radca Prawny Magdalena Zawieja, w odniesieniu do wyjaśnień Przewodniczącego, powiedziała, że jej zdaniem treść uchwały jest jednoznaczna i opiera się na podstawie przepisu art. 54 Ustawy o postępowaniu przez Sądami Administracyjnymi, tzn., że Rada musi przekazać tę skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ponieważ tak nakazuje jej prawo, a jesteśmy, jako organ, który zaskarżony akt wydał, pośrednikami w przekazaniu tej skargi. Rada jest ponadto zobligowana do udzielenia odpowiedzi na skargę, czyli przedstawienia argumentów, czy zgadzamy się ze stanowiskiem skarżącego. Omawiając przygotowaną odpowiedź na skargę, powiedziała, że nie powinniśmy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego z uwagi na to, że nie jest to prawo miejscowe. Powiedziała, że w odpowiedzi na skargę poruszyła trzy zagadnienia. W pierwszym punkcie odniosła się do tego, iż uchwały, które skarżący, czyli Prokurator Okręgowy w Poznaniu, chce, aby były uznane za nieważne, już nie obowiązują, czyli nie znajdują się w obrocie prawnym.

Stąd uważa, że jest to zbędne i nieuzasadnione, aby domagać się teraz stwierdzenia ich nieważności. Ponadto odnosi się do argumentacji, dlaczego uważają, że nie jest to prawo miejscowe. Prawo miejscowe jest stanowione przez organy samorządu terytorialnego albo administrację. Ten argument akurat jest spełniony, ponieważ rada powiatu jest organem samorządu. Natomiast kolejne elementy, które są niezbędne do tego, aby uchwała mogła być uznana za prawo miejscowe, są takie, że jest to przepis, który obowiązuje na terenie funkcjonowania organu, który go wydał, czyli na terenie powiatu. Kolejna cecha jest taka, że powinien zawierać normy o charakterze abstrakcyjnym i generalnym, czyli takie, które są adresowane do wszystkich mieszkańców powiatu. Tutaj prokurator uważa, że chociażby zapisy, które mówią o wyborze do rady społecznej albo przepisy, które mówią o tym, że do szpitala mogą być przyjmowani pacjenci z terenu powiatu już przesądzają o tym, że jest to prawo miejscowe. Powiedziała, że jej zdaniem jest to argument nietrafiony, ponieważ statut SPZOZ w żaden sposób nie ogranicza osób, które mogą być przez radę powiatu do składu rady społecznej delegowane. Teoretycznie mogą to być również osoby spoza powiatu, np. z Warszawy czy z innych miejsc. Pacjenci do naszego szpitala nie są przyjmowani wyłącznie z terenu powiatu, więc według niej przesądza to już o tym, że taki przepis, gdyby był uznany za prawo miejscowe, miałby zasięg ogólnokrajowy, a nie lokalny. Dlatego dla niej jest to jednoznaczne, że nie jest to prawo miejscowe. Ponadto w punkcie trzecim odnosi się do tego, dlaczego publikujemy, chociażby ostatni statut, w Dzienniku Urzędowym. Czynimy to właśnie dlatego, że organ nadzoru, czyli Wojewoda, nie jest jednolity w swojej interpretacjach i raz uważa, że powinniśmy to publikować, innym razem, że nie. Dlatego, ponieważ pozostajemy w stanie niepewności prawnej, uważa, że powinniśmy dokonać zapisu o publikacji. Wówczas ryzykujemy tylko tyle, że Wojewoda może uchylić uchwałę w części, a nie w całości, jak byłoby w przypadku, gdybyśmy takiego zapisu w tej uchwale nie zawarli. Zaproponowała, aby radni przyjęli tę odpowiedź na skargę w takim brzmieniu, w jakim ją przygotowała.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Zbigniew Kulak zwrócił się z pytaniem do Sekretarza powiatu, czy taka publikacja w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego rodzi jakieś koszty, a jeżeli tak, to jakie.

Sekretarz Leszek Maliński odpowiedział, że nie ma żadnych kosztów związanych z publikacją, jest to wydanie całkowicie elektroniczne. Samo przekazywanie jest również zautomatyzowane do przekazania w wersji elektronicznej każdego aktu.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił uwagę na pewną niekonsekwencję, jeśli chodzi o przesłany dokument, bo na stronie 7 w drugim akapicie prokurator pisze: „zaskarżone uchwały takiego vacatio legis nie zawierają. Tym samym organ uchwałodawczy gminy wprowadził do nich postanowienia sprzeczne z przepisami prawa”. Starosta podkreślił, że nie jesteśmy gminą, tylko powiatem.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że widać wyraźnie, że to pismo było napisane według pewnego schematu i nikt nie dostosował do realiów powiatowych jego treści.

Uchwała nr XVI/120/16 w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Powiatu Gostyńskiego przed sądami administracyjnymi została podjęta w wyniku głosowania: 13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

Ad 9)

Informacja z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu gostyńskiego w 2015 r.

Przewodniczący Rady Alfred Siam poinformował, że informacja była omawiana na Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska. Każdy z radnych otrzymał również tekst drogą elektroniczną, stąd jego prośba o lakoniczność w wypowiedziach.

Kierownik delegatury Roman Kluczyk zaproponował, aby radni zadawali pytania dotyczące informacji.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Stanisław Dudka poinformował, że Komisja zaopiniowała informację pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że zada trzy pytania, które mu się nasunęły podczas lektury tej informacji. Pierwsze pytanie dotyczy platformy internetowej. Jest takie stwierdzenie w tym dokumencie, że funkcjonuje platforma internetowa przeznaczona dla rolników, którzy mogą za jej pośrednictwem dowiadywać się o pewnych zagrożeniach fitosanitarnych. Zapytał o zakres korzystania rolników z tej platformy. Czy wielu rolników korzysta, czy raczej są to przypadki pojedyncze? W informacji jest też mowa o rejestrze roślin wysokiego ryzyka fitosanitarnego. Wie, że w tym rejestrze znajduje się ziemniak, ale przypuszcza, że także inne gatunki. Zwrócił się do Kierownika o przedstawienie informacji, jakie gatunki najczęściej uprawiane w naszym powiecie znajdują się jeszcze na tej liście. Trzecie pytanie dotyczy kontroli w zakresie stosowania środków ochrony roślin. Znaczna część informacji poświęcona jest temu zagadnieniu. Zapytał, czy wojewódzki inspektorat przeprowadza kontrole w zakresie stosowania środków chemicznych w kontekście pszczelarstwa. Wie, że dość często dochodzi do takich sytuacji, że pszczoły poprzez niewłaściwe stosowanie tych środków są zatrutowane, nierzadko całe pasieki przez to giną. Zapytał, czy również ten zakres jest kontrolowany przez wojewódzkiego inspektora.

Pan Roman Kluczyk, odpowiadając na ostatnie pytanie, powiedział, że środowisko pszczelarzy uczula na szkoleniach, aby nie stosować środków o wysokiej preferencji dla pszczoł, aby środki te stosować wieczorem, po skończonym locie pszczoł. Powiedział, że nie ma nad tym kontroli, bo nie są w stanie upilnować rolników stosujących środki. To zależy od rolnika i jego wiedzy na ten temat. Rolnicy muszą stosować preparaty wieczorem, po skończonym locie pszczoł. Odpowiadając na pytanie dotyczące korzystania z platformy internetowej, powiedział, że praktycznie rolników odwiedzających platformę nie ma. Wiedza rolników na ten temat nie jest jeszcze taka, aby korzystać z tej platformy. Odnosząc się do pytania dotyczącego rejestru roślin wysokiego ryzyka fitosanitarnego, powiedział, że na naszym terenie taką rośliną jest właśnie ziemniak.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że słusznie Kierownik podkreślił, że opryski środkami chemicznymi roślin kwitnących powinno odbywać się wieczorem. Stwierdził, że może warto byłoby wyrętkowo zrobić takie kontrole, obejrzeć plantacje, żeby stwierdzić, czy czasami ktoś nie robi takich oprysków na przykład w południe czy przed południem.

Pan Roman Kluczyk powiedział, że wie, iż tak powinno być, ale wówczas musieliby jeździć praktycznie po całym terenie. Dodał, że jeżdżą i kontrolują rolników wykonujących zabiegi. Dodał, że ewentualnie mogą wieczorem robić kontrole zabiegów. Stwierdził, że jest to o tyle trudne, iż nie wiedzą, w którym kierunku jechać, musieliby jeździć po całym terenie, aby trafić na osobę wykonującą zabieg.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że to zwykle dotyczy plantacji dużych czy plantacji, które w danym okresie kwitną. Teraz dotyczy to rzepaku, który zaczął dość intensywnie kwitnąć. Zapytał, czy inspektorat posiada wykaz plantacji.

Pan Roman Kluczyk odpowiedział, że nie mają, a takie przypadki mogą stwierdzić jedynie podczas bytności w terenie. Dodał, że w tej chwili rolnicy już raczej nie przyskają na szkodniki rzepaku, a szczególnie na słodyszka, który w tej chwili pomaga zapylać. On jest najbardziej niebezpieczny, gdy rzepak jest w fazie pąków.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, czy te przymrozki, które nawiedziły Polskę, mają jakiś wpływ na rzepak. Dodał, że rzepak już zakwitł, a pszczoły nie latają jeszcze, bo jest za zimno. Ponadto poruszył sprawę kontroli opryskiwaczy. Czy jest taka informacja, że wszystkie opryskiwacze, które mają być przeglądane, zostały temu przeglądowi poddane? Czy inspekcja stwierdziła kiedykolwiek, że używany jest sprzęt bez legalizacji? Ponadto zapytał, co się dzieje z opakowaniami po środkach chemicznych, szczególnie tych, z małych firm?

Pan Roman Kluczyk, odpowiadając na pytanie dotyczące przymrozków, powiedział, że trudno cokolwiek powiedzieć, dopiero za kilka dni będzie można cokolwiek stwierdzić. Jeśli przymrozek jest tylko nad ranem, a nie przez całą noc, to on nie robi szkody. Najgorszy byłby przymrozek przy silnym wietrze. Odnosząc się do kwestii badania opryskiwaczy, powiedział, że podczas kontroli nie stwierdzono, aby ktoś stosował nieatestowany opryskiwacz. Już na tyle jest świadomość rolników, że jeżdżą do atestacji. Odpowiadając na pytanie dotyczące opakowań, powiedział, że duże firmy przyjeżdżają je odbierać. Małe firmy, rolnicy mają obowiązek oddać opakowania do sklepu, tam, gdzie kupili środki ochrony roślin.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że rolnicy mają swoje opryskiwacze, są wydawane atesty, mają szkolenie i robią opryski w godzinach wieczornych. Inaczej wygląda to w gospodarstwach wielkotowarowych, gdzie pracownicy muszą wykonać swoją pracę w godzinach zatrudnienia. Odnosząc się do kwestii opakowań, powiedział, że rolnicy, kupując, zwracają opakowania po środkach chemicznych.

Ad 10)

W punkcie „Odpowiedzi na zapytania” głosu nie zabrano.

Ad 11)

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że w imieniu Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska chciałby złożyć oświadczenie do Ministra Rolnictwa o treści: „Szanowny Panie Krzysztofie Jurgielu, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Szanowny panie Ministrze, jako radni Powiatu Gostyńskiego zwracamy się do Pana w imieniu rolników z terenu naszego powiatu z zapytaniem o płatności bezpośrednie. Rolnicy wciąż czekają na pieniądze z dopłat bezpośrednich i wyrażają zaniepokojenie z terminem ich otrzymywania. Dopłaty docierały na konta rolników z końcem roku, czy w tym roku będą zmuszeni czekać jeszcze kilka miesięcy. Opóźnienia z wypłatą dopłat zbiegają się z rozpoczęciem pierwszych prac polowych, co dla wielu rolników stanowi duży problem. Płatności bezpośrednie stanowią bowiem duży zastrzyk gotówki. Mają rekompensować obniżkę dochodów rolników z tytułu prowadzenia upraw. Rolnicy wskazują, że nie mają kupionych nawozów ani środków ochrony roślin. Wielu mówi: mógłbym wyjechać na pole, ale nie mam po co i nie mam za co. Zachowanie płynności finansowej jest warunkiem racjonalnie prowadzonej gospodarki rolnej i oddala groźbę zadłużania gospodarstw. W zaistniałej sytuacji problem ten może dotknąć jednak wielu rolników. Prosimy więc Pana Ministra o podjęcie szybkich działań, aby należne dla rolników środki wpływały jak najwcześniej”. Radny przypomniał, że Pani Premier w kampanii przedwyborczej mówiła, że wieś nie może pozostać sama sobie. Mają takie odczucie, że jednak tak się stało. Środki, dopłaty bezpośrednie miały im służyć jako inwestycje. Stało się inaczej. Te środki przeznaczają na środki do produkcji.

Przewodniczący Rady Alfred Siama podziękował za to oświadczenie. Powiedział, że zostanie ono przesłane jako dokument Komisji Rolnictwa.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że nie chciałby narzucać Radzie pewnych działań, ale uważa, że oświadczenie powinni poprzeć wszyscy radni. Komisja liczebnie jest bardzo mała, więc sugeruje, aby oświadczenie podpisała cała Rada, przez co nabierze ono wartości.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że jego zdaniem sugestia jest słuszna, tylko widzi pewne problemy techniczne. Szkoda, że ten tekst nie został wcześniej przekazany radnym, każdy mógłby się z nim zapoznać. Teraz musieliby dyskutować nad tym tekstem, aby potraktować go jako oświadczenie całej Rady Powiatu Gostyńskiego. Ponadto jest jeszcze kwestia ewentualnych błędów. Nie wie, czy te błędy są w tym tekście, czy nie, bo nie wychwycił ze słuchu, ale jeśli są, to trzeba je poprawić. Ktoś musiałby się tym zająć. Zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, czy mogą tę sprawę odłożyć do kolejnej sesji.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że trudno mu się ustosunkować do tego, ponieważ do kolejnej sesji te dopłaty mogą spłynąć, bo Agencja ma czas do połowy czerwca. Natomiast jest bardzo wiele niewypłaconych pieniędzy. W poprzednim systemie te pieniądze były już w styczniu-lutym, a ostatecznie w marcu.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że jeśli sprawa jest pilna, to proponuje, aby ogłosić pięciominutową przerwę, w trakcie której materiał zostanie skserowany, aby każdy mógł się zapoznać z nim wnikliwie. Już na samym początku widzi pewną niezręczność w wypowiedzi „Panie Krzysztofie”. Zwrócił uwagę, że do Ministra nie wypada w ten sposób się zwracać.

**Przewodniczący Rady Alfred Siam ogłosił przerwę w obradach.
Obrady wznowiono o godz. 14.47**

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że jeżeli ten tekst ma być traktowany jako stanowisko wspólne całej Rady Powiatu Gostyńskiego, to miałby pewne propozycje. Zwyczajowo apele opatrujemy tytułem rozpoczynającym się właśnie od słowa „Apel”. Zaproponował, aby jako tytuł wprowadzić zapis „Apel do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi”. Potem proponuje następujące zapisy. Pierwszy akapit: „Szanowny Panie Ministrze, Rada Powiatu Gostyńskiego zwraca się do Pana w imieniu rolników z terenu naszego powiatu z zapytaniem o płatności bezpośrednie”. Przewodniczący zaznaczył, że „o” musiałoby być przerzucone, zgodnie z normami wydawniczymi, do kolejnej linijki, ponieważ nie kończymy wersu jednoliterówką. „Rolnicy wciąż czekają na pieniądze z dopłat bezpośrednich i wyrażają zaniepokojenie z terminem ich otrzymywania.” Jego zdaniem to zdanie mogłoby pozostać.

Radny Zbigniew Kulak zwrócił uwagę, że zbędna jest literka „z”, gdyż „wyrażają zaniepokojenie terminem”.

Przewodniczący Rady Alfred Siam przyznał rację przedmówcy. Zdanie to powinno brzmieć: „Rolnicy wciąż czekają na pieniądze z dopłat bezpośrednich i wyrażają zaniepokojenie terminem ich otrzymywania”. Dalej: „Dopłaty docierały na konta rolników z końcem roku”. Przewodniczący zaproponował w tym miejscu kropkę. Druga część zdania miałaby charakter pytania: „Czy w tym roku będą zmuszeni czekać jeszcze kilka miesięcy?” Kolejne zdania proponuje zostawić bez zmian: „Opóźnienia z wypłatą dopłat zbiegają się z rozpoczęciem pierwszych prac polowych, co dla wielu rolników stanowi duży problem. Płatności bezpośrednie stanowią bowiem duży zastrzyk gotówki. Mają rekompensować obniżkę dochodów rolników z tytułu prowadzenia upraw”. Po tym zdaniu proponuje wprowadzić drugi akapit tłumacząc, że tekst powinien być podzielony na akapity, nie może to być jeden ciągły zapis. Tutaj proponuje pewne poprawki, ponieważ pojawiają się takie zapisy typowe dla języka potocznego, które jego zdaniem nie powinny być używane w tego typu pismach. Proponuje zapis: „Rolnicy alarmują, że nie mają kupionych nawozów ani środków ochrony roślin. Wielu podkreśla, że nie może rozpocząć prac polowych ze względu na brak pieniędzy”. I dalej już w zasadzie już bez zmian, tylko drobna korekta interpunkcyjna: „Zachowanie płynności finansowej jest warunkiem racjonalnie prowadzonej gospodarki rolnej i oddala groźbę

zadłużania gospodarstw”. Zaproponował, aby ostatnie zdanie wyodrębnić jako swego rodzaju puentę w odrębnym akapicie: „W zaistniałej sytuacji problem ten może dotknąć jednak wielu rolników. Prosimy więc Pana Ministra o podjęcie szybkich działań, aby należne dla rolników środki wpływały jak najwcześniej”. Przewodniczący dodał, że stanowisko czy apel jest takim dokumentem, pod którym podpisują się wszyscy radni.

Radny Zbigniew Kulak zapytał, czy zdanie „Wielu mówi: mógłbym wyjechać na pole” zostanie wykreślone.

Przewodniczący Rady Alfred Siama potwierdził.

Radny Zbigniew Kulak zapytał o poprawność stwierdzenia „zastrzyk gotówki”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że nie razi go, bo dość często używane jest w języku publicystycznym sformułowanie „zastrzyk gotówki”. Zapytał, jaką propozycję ma radny Kulak.

Radni zaproponowali, aby to sformułowanie zastąpić zwrotem „wsparcie finansowe”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama podsumował, że zatem zwrot „duży zastrzyk finansowy” należy zastąpić zwrotem „duże wsparcie finansowe”. Następnie Przewodniczący odczytał treść apelu po poprawkach w brzmieniu: „Apel do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi”. Szanowny Panie Ministrze, Rada Powiatu Gostyńskiego zwraca się do Pana w imieniu rolników z terenu naszego powiatu z zapytaniem o płatności bezpośrednie. Rolnicy wciąż czekają na pieniądze z dopłat bezpośrednich i wyrażają zaniepokojenie terminem ich otrzymywania. Dopłaty docierały na konta rolników z końcem roku. Czy w tym roku będą zmuszeni czekać jeszcze kilka miesięcy? Opóźnienia z wypłatą dopłat zbiegają się z rozpoczęciem pierwszych prac polowych, co dla wielu rolników stanowi duży problem. Płatności bezpośrednie stanowią bowiem duże wsparcie finansowe. Mają rekompensować obniżkę dochodów rolników z tytułu prowadzenia upraw. Rolnicy alarmują, że nie mają kupionych nawozów ani środków ochrony roślin. Wielu podkreśla, że nie może rozpocząć prac polowych ze względu na brak pieniędzy. Zachowanie płynności finansowej jest warunkiem racjonalnie prowadzonej gospodarki rolnej i oddala groźbę zadłużania gospodarstw. W zaistniałej sytuacji problem ten może dotknąć jednak wielu rolników. Prosimy więc Pana Ministra o podjęcie szybkich działań, aby należne dla rolników środki wpływały jak najwcześniej.” Przewodniczący powiedział, że jeszcze jedno sformułowanie go razi – „z wypłatą dopłat”. Jest to zbiecie wyrazów o tym samym rdzeniu.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora zwrócił uwagę, że termin wypłaty dopłat jest to końca czerwca, w związku z czym nie bardzo rozumie użycie w apelu słowa „opóźnienia”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zapytał, co na to autor tekstu. Stwierdził, że nie możemy zarzucać Ministerstwu opóźnień. Dodał, że w takiej sytuacji należałoby przeredagować całe zdanie.

Radny Zenon Norman zaproponował, aby tematem zająć się na następnej sesji, gdyż termin wypłat dopłat jest do 15 czerwca.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że jego stanowisko jest takie samo.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że może wtedy być już za późno.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora zaproponował, aby wystąpić o wcześniejszą realizację dopłat.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił uwagę na różne sugestie ze strony radnych. Zaproponował, aby to zdanie zmienić lub przenieść przyjęcie tego apelu na kolejną sesję.

Radny Zenon Norman powiedział, że rozmawiał ze swoimi sąsiadami, którzy mówili, że do tej pory wypłaty były najpóźniej do końca kwietnia. Zwrócił uwagę, że jeszcze miesiąc kwiecień się nie skończył, a z dzisiejszą datą ma wyjść ten apel. Zaproponował, aby jednak poczekać z przyjęciem apelu.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że przychyliłby się do tej propozycji, gdyż w tej chwili to trochę „wyważają otwarte drzwi”. Problem jeszcze nie zaistniał, a chcemy już ponaglać

Ministra.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że nie widzi problemu z przeniesieniem przyjęcia apelu na maj. Gdy zauważą, że trzeba przyspieszyć, to myśli, że Przewodniczący jak najszybciej zwoła taką sesję.

Przewodniczący Rady Alfred Siana dodał, że w maju musi przyspieszyć sesję, gdyż ostatni czwartek maja to Boże Ciało, więc co najmniej o tydzień wcześniej należy zwołać sesję. Zapytał, czy ma głosować nad tym, czy wprowadzamy ten apel na tej sesji, czy na majowej. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rolnictwa o zajęcie jednoznacznego stanowiska w tej sprawie.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że nie ma nic przeciwko temu, żeby przesunąć przyjęcie apelu na kolejny miesiąc. Dodał, że zobaczymy, co się przez ten czas wydarzy.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że może pojawią się nowe fakty.

Ad 12)

Wolne głosy.

Przewodniczący Rady Alfred Siana poinformował, że do Biura Rady wpłynęło pismo Stowarzyszenia Osób Poszkodowanych przez spółki grupy Volkswagen AG. Pismo zostało przekazane Staroście celem ustosunkowania się do zawartych w piśmie tez.

Starosta Robert Marcinkowski zapytał, czy radni są zapoznani z tym tekstem. Wobec zaprzeczenia powiedział, że bardzo ogólnie przedstawi problem. Do Przewodniczącego Rady Powiatu zgłosiło się Stowarzyszenie Osób Poszkodowanych przez spółki grupy Volkswagen AG. Stowarzyszenie jest reprezentowane przez prezesa zarządu, radcę prawnego Jacka Świecę. W kilkustronicowym dokumencie zarzuca powiatowi trzy kwestie. Pierwsza dotyczy ochrony środowiska, druga związana jest z tym, że powiat gostyński rejestruje pojazdy marki Volkswagen. Trzecia kwestia związana jest z tym, że jeśli powiat gostyński jest w posiadaniu pojazdu marki Volkswagen czy grupy Volkswagena, to dopuszcza się naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Starosta powiedział, że krótko ustosunkował się do tego po udzieleniu wyjaśnień przez fachowców w tym zakresie. Poinformował, że na terenie powiatu gostyńskiego nie funkcjonują spółki grupy Volkswagen, w związku z powyższym, zgodnie z przepisami ustawy Prawo ochrony środowiska, brak jest takiego podmiotu korzystającego ze środowiska, dla którego z urzędu lub na wniosek zainteresowanej strony Starosta Gostyński byłby zobowiązany nałożyć obowiązek przeprowadzania i przedkładania pomiarów wielkości emisji, poziomów substancji lub energii w środowisku w przypadku ewentualnego stwierdzenia przekroczenia standardów emisji z instalacji należącej do spółki grupy Volkswagen AG. Starosta Gostyński dokonuje rejestracji pojazdów na podstawie ustawy Prawo o ruchu drogowym, po przedłożeniu wyciągu z homologacji wydanych przez Transportowy Dozór Techniczny. Świadectwa homologacji dla pojazdów wyprodukowanych przez producentów należących do grupy Volkswagen nie zostały cofnięte, w związku z tym brak jest podstaw prawnych do odmowy lub nieważnienia rejestracji pojazdów. Starostwo Powiatowe nie dysponuje samochodem marki Volkswagen.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że powiat wszedł w fazę intensywnej współpracy z samorządem gminy Gostyń. Starosta wspomniał o wczorajszym zebraniu radnych powiatu gostyńskiego, a także gminy Gostyń i gminy Piaski na temat obwodnicy. Otrzymaliśmy również zaproszenie przygotowane przez Przewodniczącego Rady Miejskiej Gostynia pana Grzegorza Skorupskiego dotyczące spotkania z radnymi powiatu gostyńskiego, którego celem jest przeprowadzenie dyskusji na temat wspólnych inwestycji drogowych. Zaproszenie adresowane jest do Starosty Gostyńskiego oraz do wszystkich radnych powiatu gostyńskiego. Spotkanie odbędzie się w czwartek 5 maja br. o godz. 16.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Gostyniu. Ponadto Przewodniczący przypomniał, że jutro mija termin składania oświadczeń majątkowych. Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym te oświadczenia powinny być złożone najpóźniej 30 kwietnia. Ponieważ dzień 30 kwietnia przypada w sobotę, więc trzeba to zrobić najpóźniej w dniu

jutrzejszym.

Ad 13)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siama zamknął XVI sesję Rady Powiatu o godz. 15.03.

**Przewodniczący
Rady Powiatu Gostyńskiego
/-/ Alfred Siama**

Protokołowała:
Elżbieta Mikstacka